Nr. 89. w Sobotę

dnia 16. Kwietnia 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal. 20 Sgr. na całe Prussy 2 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Szczecin, 15 Kwietnia. — Ostsee Ztg pisze ze Swinemünde: gdy wczoraj w południe spostrzeżono z wieży latarni morskiej cztery duńskie parowce, korwety pruskie Arkona i Nymfa, popłynęły niezwłocznie na wschód, a parowiec Grille z 5 kanonierkami na zachód. Ponieważ Grille strzelając pod wyspą Oie zwabiła okręt liniowy duński i fregatę, przeto wywiązała się krótka walka, w której dano z Grilli 30 strzałów, z których dwa ugodziły fregatę. Duńczykowie dali salwę boczną i rzucali bomby, ale żadna nietrafiła Grilli. O godzinie 6 Grilla i oba okręty wojenne duńskie pokazały się na przystani swinemündskiej, gdy od wschodu wynurzył się okręt pancerny duński. Inne okręty pruskie były zadaleko, aby mogły brać udział w walce, któréj położyły koniec ciemności nocne. O godzinie 8 odpłynęli Duńczykowie na północ, a pruskie zawinęły do Swinemünde. Dziś niewidać Duńczyków.

Drezno, 15 Kwietnia. — Wedle warszawskiego telegramu zamieszczonego w Dresdner Journal, wielka rewizya w zakładzie ziemstwa kredytowego przedsięwzięta przez Moskali, okazała najzupełniejszy porządek w księgach i kasie.

Tenże Dresdner Journal donosi: po potwierdzeniu wyboru Beusta przez króla na reprezentanta bundestagu na konferencyi londyńskiéj, tenże przyjął wybór i wynurzył podziękowanie bundestagowi za położone w nim zaufanie.

Bruksela, 15 Kwietnia. — Król wróci w d. 20 przez Calais do Brukseli — Garibaldi z pewnością przybędzie do Brukseli.

Wiedeń, 15 Kwietnia. — Radzca ministeryalny Biegeleben, drugi pełnomocnik austryacki na konferencyi, jedzie dzie dziś przez Berlin do Londynu.

Londyn, 15 Kwietnia. — Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej odpowiedział podsekretarz stanu spraw zagranicznych Layard, na interpellacyą Osborna: onegdaj odczytano francuską depeszę lordowi Russlowi, dotyczącą głosowania w księstwach. Rząd niema zamiaru dalej wydawać ksiąg niebieskich.

— Na posiedzeniu wczorajszem izby niższej wniósł Hennessy następującą mocyą: układy Anglii we względzie Polski ukończyły się bez skutku. Rząd przeto nie jest obowiązany nadal uznawać panowania rosyjskiego w Polsce.

Paryż, 14 Kwietnia wieczorem. — W dzisiejszych dziennikach wieczornych zamieszczono obwieszczenie, że pożyczkę meksykańską otworzy biuro kredytu ruchomego w d. 18 b. m.

— Książe Napoleon wrócił do Paryża.

— Wedle wykazu bankowego, zapasy gotowizny zwiększyły się o $23\frac{1}{3}$ mil., teki o $1\frac{1}{3}$ mil., biletów skarbowych o $13\frac{1}{3}$ mil., natomiast zaliczki zmniejszyły się o 18 mil. fr.

Berlin, 13 Kwietnia — Naj. Pan udzielił wczoraj po południu o godz. 4 posłuchanie kr. bawarskiemu nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi przy tutejszym dworze i przyjął z rąk jego pismo swego monarchy, zawierzytelniające go jako posła.

Berlin 16 Kwietnia — Najj. Pan raczył nadać swemu adjutantowi skrzydłowemu podpułkownikowi księciu Kraft Hohenlohe Ingelfingen miecze do krzyża kawalerskiego orderu domu królewskiego Hohenzollerów; a zamianować radzcę przy sądzie powiatowym Callenberga w Monasterze justycyaryuszem przy tamecznym kantorze bankowym, a radzcy komisyjnemu Danielowi Baarthowi w Poznaniu tytuł tajnego radcy komisyjnego.

Berlin, 15 Kwietnia. — Staatsanzeiger zamieszcza następujące wiadomości z teatru wojny: kapitan baron v. der Burg z głównego sztabu został wczoraj lekko ranny w rowie wykopanym dla strzelców. Do Hörup haf zawinęły dwa parowce wojenne z statkami na hołowle wziętemi pod flagą angielską.

Z Veile donoszą, że wojsko pod jenerałem hr. Münsterem przepędziwszy nieprzyjaciela poza Horsens do Hanstedt, wróciło do Veile. Horsens znów obsadził nieprzyjaciel bez bitwy.

Ze Swinemündy donoszą, że książe Adalbert pruski w w d. 14 popłynął na Grilli na rekonesans w kierunku Jasmundu i spotkał jeden okręt liniowy i jednę fregatę. Okręty te nieprzyjacielskie utrzymywały przez $2\frac{1}{2}$ godziny ogień przeciw Grilli bez jéj ugodzenia. Gdy Grilli przybyły w pomoc Arkona i Nimfa, tudziez flotylla, oddaliły się okręty nieprzyjacielskie.

Kamień, 13 Kwietnia. — Dziś słychać huk armat w północnej stronie morza.

Šatrup, 13 Kwietnia. — Dziś z rana podobno miał być szturm na szańce düpelskie przypuszczony i już poczyniono w téj mierze przygotowania. Po cztery kompanie z każdego pułku były przeznaczone na czoło szturmu, aby każdy pułk zarówno brać mógł udział. Tymczasem nadszedł rozkaz odłożenia szturmu na czas późniejszy. Jak się samo przez się rozumie, dzień szturmu jest niewiadomy. Zeszłéj nocy utrzymywali Duńczykowie silny ogień, skierowany szczególniéj przeciw bateryom na Weningbundzie. W dzień wcale nie strzelają. Dowiaduję się, że Duńczykowie silnie ufortyfikowali wyspę Alsen. Założyli za szańcami nadbrzeżnemi pod Bosager i Rönhof dwa rzędy fortyfikacyi, aby bronić i zakrywać odwrót; oprócz tego przejście na półwysep Kekenis na Alsenie, zkąd można siadać na okręty, niezmiernie silnie ufortyfikowali Duńczykowie.

Przy kopaniu równoległych pruscy żołnierze mają wiele trudności, gdyż woda drenami prowadzona zalewa nieraz rowy na kilka stóp głęboko. Z tego powodu feldmarszałek Wrangel kazał na każdego żołnierza dziennie przykładać ćwierć funta mięsa i $^1/_{12}$ wódki.

Królestwo Polskie.

Warszawa 13 Kwietnia. — Ziemstwo kredytowe w Królestwie od niejakiego czasu było przedmiotem prześladowań ze strony władz wojskowych i policyjnych moskiewskich, a do pomocy służył im Dzien. Powszechny. Redakcya tego dziennika, jak powiada gaz. wrocławska, miała tę bezczelność, że rozgłaszała niestworzone rzeczy o téj instytucyi ziemskiéj, jednéj z najwyborniéj urządzonych w Europie, co też cały świat jéj przyznaje, nazywając ją zakładem demagogicznym. Cóżby powiedziano, gdybyśmy na porównanie przytoczyli np. Staatsanzeigera, iż pisze podobne rzeczy o banku pruskim, jakby o jakim banku gry w Homburgu. Teraz kiedy głownym celem i najwyższem prawem jest rząd moskiewskiego zubożenie i wyssanie kraju, położono za najgłówniejsze zadanie zrujnowanie ziemstwa kredytowego, podobnie jak i innych instytucyi dobroczynnych. Widać ztąd, że Moskwa nie ma innych sposobów rządzenia, jak mieczem, knutem, ołowiem i szubienicami, owa Moskwa, która ma na papierze zniesioną karę śmierci i wyswobodzenie ludu z niewoli. Cywilizacya na papierze, barbarzyństwo w życiu. To też ziemstwo kredytowe znane z czystości i wybornych zasad, niepokalane przekupstwem, stało się tramem w oku barbarzyńskiéj Moskwy. Onegdaj jeszcze zamieścił odpowiedź dyrektorów ziemstwa Dz. Powsz., na artykuł jego oczerniający ziemstwo o demagogią, okazującą liczbami że niemasz defektów i odparciem oszczerstw. Wczorajszy Dziennik złagodził nieco język, ale plamy i obelg nie cofnął. Wczoraj też żołnierstwo moskiewskie z rozkazu Berga otoczyło gmach ziemstwa i zapieczętowało wszystkie wnijścia do niego, a dziś odbywa za dnia przetrząsania. Widać, że chcą koniecznie skompromitować ten zakład.

Moskwa wysłała deputacye chłopskię do Petersburga i raczy je napojami gorącemi w drodze, aby z uniesieniem podziękowały carowi za emancypacyą na papierze, któréj nie ujrzą praktykowanéj w życiu. Jest to taki zwyczaj odwieczny w Moskwie.

Wczoraj z rana odszedł nowy transport nieszczęśliwych na Sybir. Było ich 430 osób a między temi 40 kobiet z dziećmi.

— Z teatru wojny podaje Gaz. Nar. następne wiadomości: Przyjezdni od Sandomirskiego upewniają, że w ostatnich dniach stoczyły od-

działy jenerała Bosaka sześć świeżych potyczek; szczegółów bliższych nie podają.

Z Lubelskiego donoszą, że siły pułkownika Sawy w ostatnich czasach znacznie się wzmogły.

— Dzienniki rosyjskie przyznają teraz, co już dawno w polskich dziennikach było doniesionem, że zakazano w Wilnie »Towarzystwo miłosierdzia S. Wincentego a Paulo«, jakoby towarzystwo to popierało powstanie polskie.

— Telegraf Kijowski powiada, że środki stanowcze przedsiębrane przez rząd przeciw żałobie patryotycznej w Kijowie przyniosły swój skutek, albowiem przy wyjściu z kościoła dnia 4 Marca »w dzień uroczystości polskiej Popielca« nie było żadnej Polki w żałobie. Co nazywa rosyjski dziennik popielcem polskim? Popielec katolicki był przecież w dniu 10 Lutego, a w dniu 4tym (to jest 17 Marca) nie było wcale święta katolickiego, czyli jak Telegraf je nazywa polskiego.

— Z Wileńskiego Wiestnika dowiadujemy się, że nietylko dobra prywatnych osób, ale i stanowiące własność ogółu, jak np. kościoły mogą podlegać konfiskacie z powodu udziału w powstaniu tych, co się ich budową zajmowali. Piszą bowiem z Prużan, powiatowego miasta w gub. grodzieńskiej do wyż wzmiankowanego dziennika: »W mieście są dwie drewniane świątynie, prawosławna i katolicka. Zaczęto budować murowany kościół, ściany wyprowadzono już pod dach, lecz wybuchłe powstanie powstrzymało dalsze roboty, a ponieważ wielu członków budowniczych zginęło w powstaniu, inni na wygnanie skazani, inni zaś tymczasowo w więzieniu osadzeni, niedokończoną więc budowę oddano w zawiadomienie prawosławnej ludności miasta. »Ludność prawosławna w tym mieście w bardzo nieznacznej tylko znajduje się ilości, cerkiew zaś jako w mieście powiatowem być w niem musi z urzędu bez względu na ludność, chociażby sam tylko pop miał w niej moleben śpiewać i słuchać. Cerkwie takie we wszystkich miastach powiatowych na Litwie jednostajne i całkiem do siebie podobne, są zwykle drewniane, żółto malowane z kopułą i zielonym dachem a pobudowane na rynku najczęściej w pobliżu ostroga (więzienia.)

— Piszą z Kijowa do Moskowskija Wiedomosty: »Miasto nasze stało się ostatnimi czasy środkowym punktem bardzo ożywionej działalności zarządu południowo-zachodniego kraju w sprawie włościańskiej. Wiadomo, iż wydanem było rozporządzenie o zastąpieniu rosyanami dawniejszych pośredników polubownych i prezesów komisyi, polskiego pochodzenia; przez ten środek opróżniło się mnóstwo posad najponętniejszych dla młodzieży naszej. Chętnych do zajęcia urzędów polubownych bardzo się wielu znalazło, daleko więcej niż było potrzeba. Mniej, niż w ciągu jednego miesiąca wszystkie nominacye powydawane. Teraz nowi pośrednicy prawie wszyscy udali się na miejsce służby; prezesowie zaś polubownych komisyi, powiększej części czynownicy z Petersburga przysłani, dopiero się zjeżdżać zaczynają. Przybywszy do Kijowa, nie pospieszają z wyjazdem do okręgów swoich; starają się najprzód zbadać stan południowo-zachodniego kraju, poznać się pomiędzy sobą, zgodzić się względem ogólnego kierunku działalności. U p. Gałagana, wiceprezesa komisyi włościańskich dla wszystkich trzech południowo-zachodnich gubernii, odbywają się w tym celu narady prezesów komisyi polubownych w sprawie włościańskiej. Ile nam wiadomo, członkowie tej nowej instytucyi przybyli z różnych krańców Rosyi, ożywieni są temi samemi zasadami i dążnościami, oraz jednakowo pojmują cel swej służby dla rządu; jest to wielka wygrana, której szczęśliwe skutki niebawem się obawiają. Nowi działacze polubowni pojmują, że dążności ich skierowanemi być winny do ugruntowania żywiołu rosyjskiego w kraju, który w etnograficznym względzie zawsze był rosyjskim« (a nie ruskim?)

Francya.

Paryż, 13 Kwietnia. — Lord Clarendon przybył dziś wieczorem do Paryża i stanął w hotelu poselstwa angielskiego. Jutro o godzinie 2 będzie u cesarza. Pays powiada, że celem przybycia Clarendona jest porozumienie się zupełne w sprawie duńsko niemieckiej. Do jednego z swoich dawniejszych przyjaciół miał powiedzieć Clarendon, że przybył do Paryża w celu przywrócenia dawnej zgody między Francyą i Anglią i wprzód niewyjedzie, aż dojdzie do tego celu. Przyjął pod tym jedynie warunkiem podrzędne stanowisko w ministerstwie, że mu oddane będzie prezesostwo w ministerstwie, skoro lord Palmerston za nie podziękuje. Ze strony francuskiej nie ustępują z obranego raz stanowiska i dopóty na niem wytrwać postanowiono, aż Anglia przystanie na inne kwestye równie ważne, a może ważniejsze. La France przypomina, że Clarendon na kongresie paryskim okazywał uczciwą i otwartą przychylność dla Francyi i zawsze się oświadczał za przyjaźnią Angii z Francyą.

— Monitor donosi, że Russel zawiadomił okólnikiem reprezentantów różnych państw, iż naznaczono konferencye na d. 20 b. m. z powodu zwłoki, jaka zaszła w wyborze posła ze strony buudestagu.

— Nieulega żadnemu powątpiewaniu, że Garibaldi przybędzie do Brukseli i stanie u znanego księgarza La Croix.

— Polityka pięknie brzmiących wyrazów, a zarazem biernego zachowywania się we wszystkich sprawach europejskich, którą rząd francuzki przywłaszczył sobie od niejakiego czasu, widocznie nikogo nie zadowalnia, wyjąwszy może Constitutionnela i jego redaktora p. Limayraca. — Pięknie brzmiące wyrazy rozdraźniły i zaniepokoiły rządy, bierne zachowanie się tak nieodpowiednie owym wyrazom rozczarowało ludy i osłabiło urok napoleoński, rzucając zarazem na dzisiejszą politykę Francyi podejrzenie niemocy lub złej wiary. W obec opinii publicznej rząd francuzki pozostał ze swoim nieudanym projektem kongresu, jak ów dyrektor teatru, który ogłasza, iż z powodów niezależnych od dyrekcyi nie mógł dać zapowiedzianego przedstawienia, lecz, że kiedyś wynagrodzi to publiczności, w obec rządów pozostał on pod ciężarem wielkiej winy. Słowem, namnożył on tylko malkontentów i sam nie zdaje się nader być zadowolnionym z sytuacyi, którą stworzył. — Co chwila też musi on połykać gorzkie pigułki i to bez skrzywienia się, co chwila przechodzi przez jakieś małe, niby to nieznaczne upokorzenie, które stara się zatrzeć, głosząc w półurzędowych dziennikach, »że nigdzie honor i interesa Francyi nie są dotknięte.« W całej sprawie meksykańskiej nie szczędząc mu upokorzeń, już samem zbytniem jest przedłużaniem; sprapana Stansfelda nie mogła mu być miłą, pomimo jej zakończenia, nota lorda Napiera zdradzająca pewne porozumienie mocarstw, w kwestyi kongresu była jakby przypomnieniem koalicyi, nareszcie rewia odbyta w Petersburgu w rocznicę wejścia sprzymierzonych do Paryża, odbytą została z wyraźną intencyą dotknięcia Francyi. A jednak cały rozum, cała godność rządu francuzkiego na tem właśnie zdaje się polegać, żeby się nie obrażać, cała przezorność polityczna, żeby zamykać oczy. Gdyby bowiem raz Francya chciała wziąść to wszystko do serca, gdyby się raz obraziła, mogłoby ją to doprowadzić do przykrych ostateczności i niebawem wciągnąć zajście, »w którem ani jej honor, ani jej interesa nie byłyby wmięszane.« Lepiej więc nic nie słyszeć, nic nie widzieć, nic szczególnej nie odpowiadać. Systematu tego byłby się zapewne trzymał i tą razą rząd francuzki, to jest z powodu rewii odbytej w Petersburgu, gdyby nie zbyt wielka gorliwość dziennika La France, która chcąc wszystko naprawić, wszystko popsuła. Jak wiadomo, tłomacząc postępowanie rządu rosyjskiego utrzymywała, iż w Angli także obchodzą rocznicę bitwy pod Waterloo, a nawet, że na tym obchodzie obecnym był poseł francuzki baron Gros. Zamiast więc jednej obelgi La France chciała, żeby rząd francuzki zniósł na raz dwie, tego nie mógł już strawić Monitor i formalne dał La France zaprzeczenie. Od tej chwili dzienniki zaczęły się rozpisywać o owej rewii i uderzyły na La France. Dziś znajdujemy w tym dzienniku następujący pełen godności list bar. Grosa, b. posła francuzkiego w Londynie.

»Panie Redaktorze! Artykuł ogłoszony temu dzięsięć miesięcy w jednym z dzienników paryzkich donosił, że poseł francuzki w Anglii, obecnym był na bankiecie danym w Londynie na obchód rocznicy bitwy pod Waterloo. Kilka wierszy dziennika La France przypomniały w tych dniach ten fakt, któremu jak mniemałem, niepodobna było, aby dano wiarę. Znalazłem w Monitorze zaprzeczenie tego faktu, a w dzisiejszym numerze pańskiego dzienika znajduję odpowiedź na wyrazy dziennika urzędowego.

»Skoro Monitor bez mojej wiedzy odpowiedział za mnie, nie pozostaje mi, jak tylko sprostować pomyłkę, której pojąć nie mogę. Mówisz Pan: »Co pewna, to że 18 Czerwca 1863, w rocznicę bitwy pod Waterloo, uroczysty bankiet danym był przez lorda majora w Londynie, i że baron Gros, poseł francuzki, obecnym był na nim wraz z innymi członkami ciała dyplomatycznego. Tymczasem rzecz się zupełnie inaczej miała: lord major dał wedle przyjętego zwyczaju bankiet na dwieście osób dla ministrów królowej 17 czerwca.

»Bądź Pan przekonanym, że gdyby bankiet, o którym mowa, miał się był odbyć 18 czerwca, to zejście się dat, acz przypadkowe, byłoby mnie zmusiło odmówić zaproszenia, które mi zostało przesłanem, oprócz głównej przyczyny, która naturalnie byłaby spowodowała tę odmowę, byłbym się lękał, aby przez złośliwość lub lekkomyślność nie rzucono na mnie potępienia, którego ani czas, ani zaprzeczenia nie zawsze są zdolne zatrzeć zupełnie. Widzisz Pan potem, co zaszło, iż moje obawy, nie byłyby były bez podstaw.

Bankiet lorda majora odbył się 17 czerwca.

Przyjmij. Boron Fros.«

Debaty zaś w następujący sposób oceniają sam fakt rewii. »Depesza telegraficzna z Petersburga doniosła nam kilka dni dni temu, że cesarz Aleksander II odbył przegląd gwardyi cesarskiej przed pomnikiem Aleksandra I, z powodu pięćdziesiątej rocznicy wejścia sprzmierzonych do Paryża.

Dzień przed tą rewią, półurzędowy dziennik Inwalid Ruski ogłosił artykuł, który niżej znajdują czytelnicy. Opinia publiczna oceni ten artykuł, w którym dziennik rosyjski zdaje się z pewną przyjemnością, obudzać namiętności, które czas powinien już był ugasić. Zaiste, nie zaprzeszamy Rosyi prawa, którego sami niechcemy się wyrzec, prawa uwieczniania uroczystościami albo pomnikami, pamięci zwycięstw i wypadków zapisanych w historyi nowoczesnej. Ale nie możemy się wstrzymać od uwagi, że przegląd 31 Marca nabiera w okolicznościach, w których Rosya znajduje się względem Francyi, wyłączny charakter i znaczenie ,które nie ujdą niepostrzeżone. Czyż nie mogła Rosya zadowolnić się tryumfem odniesionym zarazem nad nieszczęśliwą Polską i nad dyplomacyą europejską? Czyż potrzebowała ona przypominać swoje zwycięstwo dyplomatyczne, zapomocą tego przeglądu wojsk, na którym wszystko było jakby wyrachowane, aby wznowić drażniące wspomnienia i wywołać we Francyi słuszną urazę narodową? Jakże inaczej tłomaczyć sobie ów rozkaz dany wojsku wystąpienia na tym przeglądzie sztandarami 1815 r. zamiast z dzisiejszymi? Jakże nie przywięzywać znaczenia politycznego do tej wioskowej manifestacyi, jeżeli prawda, jak zresztą mamy słuszne powody mniemania, że tak jest, iż wszystkie uroczystości i wszystkie podobne obchody, zniesione zostały temu dwa lata przez ukaz, który nakazał tylko obchodzenie rocznicy bitwy pod Pułtawą. Możemy więc tylko ubolewać jako nad anachronizmem w dzisiejszych okolicznościach i nad uczuciami, które natchnęły przegląd 31 Marca i nad tymi, których półurzędnicy dziennik stał się tłomaczem w artykule, z którego jak się zdaje chciał zrobić manifest.

Anglia.

Londyn, 14 Kwietnia. — Gdzie tylko w Londynie się pokaże Garibaldi, zaraz go tłumnie witają okrzykami hurra! Trudy i wzruszenia wcale go nie osłabiły. Przez całe dnie po swym wjeździe triumfalnym wizytuje i odbiera wizyty. Odwiedził lorda Palmerstona i zabawił u niego pół godziny. Potem pojechał z księciem Suterlandem do jego matki na willą, gdzie był na śniadaniu. Między innymi był tam także książę

August, hr. Chafterbury, hr. Russel, hr. Clarendon, Gladstowe, z żonami i żona lorda Palmerstona. Na pamiątkę pobytu zasadził w skutek prośby pani domu ceder przed pałacem. Gdy wrócił do Staffordhouse, przyjmował u siebie księcia Welingtona, admirała Cliforda, hr. Harrowby, lordmajora i innych. Potem odwiedził p. Stansfelda w jego pomieszkaniu na turloesquare. W sobotę rozpoczną się uroczyste bankiety na cześć Garibaldego, które potrwają kilka dni. Peninsular and Oriental Company odpowiedziała na zażądanie pana Seely rachunku za przewiezienie Garibaldego z Włoch na Maltę do Anglii, że nic się nie należy.

Austrya.

Wiedeń, 11 Kwietnia. — Dzienniki wiedeńskie podają mowę, którą Don Gutierez de Estrada na czele deputacyi meksykańskiej powitał arcyksięcia Ferdynanda Maksymiliana podczas uroczystego posłuchania, które nastąpiło nazajutrz po podpisaniu aktu zrzeczenia się przez arcyksięcia praw dynastycznych w własnem i przyszłych potomków imieniu, tudzież po podpisaniu traktatu, który Jmć tamże zawarł. Deputacya prowadzona przez hr. Bombelles, udała się o godz. 10 w pełnej gali z Tryestu do Miramare; przyjmował ją hr. Zichy; w sali obecni byli: hr. Hadik, hrabia i hrabina Zichowie, br. Waldstein i p. Herbet. Po przybyciu arcyksięstwa, Don Gutierez de Estrada przemówił po francusku w te słowa:

Książę! Deputacya meksykańska uważa się za szczęśliwą, że znów znajduje się w obec WC. Mości i czuje głęboką radość z powodu, który ją tu sprowadza.

Mamy Cię, Najmiłościwszy Panie zawiadomić w imieniu rejencyi kraju, że uchwała notablów, która Ci koronę ofiarowała, zatwierdzona pełną zapału zgodą niezmiernej większości kraju, a jednogłośnej aklamacyi owego zgromadzenia municypalnych władz i narodowych korporacyi sankcyą nadaje, tak przez swą moralną wartość, jakoteż przez liczebną wagę stała się prawdziwie narodową.

Z tą zasadą prawną i opierając się na przyrzeczeniach z 3 Paźdz. 1863, które w kraju wzbudziły tak wielkie nadzieje i zaufanie, przychodzimy z prośbą do WC. Wysokości, abyś tron meksykański przyjąć raczył. Przeznaczeniem jego jest aby się przez Ciebie Najmiłościwszy Panie stał się zasadą zgody i źródłem pomyślności dla narodu, aż dotychczas podlegającego tak boleśnym doświadczeniom. Były one tego rodzaju, że naród byłby niezawodnie uległ pod brzemieniem tylu nieszczęść bez pomocy wielkiej europejskiej monarchii, bez znakomitych przymiotów i podziwienia godnego zaparcia się samego siebie, wreszcie bez wolności działania, którą Wasza Ces. Wysokość znalazłeś w spaniałomyślnem usposobieniu cesarza twego dostojnego brata, tej tak słusznie poważanej głowy najdostojniejszego domu austryackiego. Cześć i wdzięczność obu owym monarchom.

Cześć i dzięki sławnemu narodowi, który na wezwanie swego monarchy nie wahał się przelewać krwi za nasze polityczne zbawienie, tworząc tem samem między dwoma stałemi lądami nowe dla dziejów zbratanie się, podczas kiedy one dotychczas przedstawiały nam w Europejczykach tylko władzców. Cześć i dzięki owemu równie potężnemu jak wspaniałomyślnemu cesarzowi, który nazywając wszystkie interesa świata interesem francuskim, pomimo przemijających przeszkód w kilku latach, miał szczęście i zaszczyt zatknięcia sztandarów Francyi, zawsze imponujących, chociaż zawsze życzliwych, na granicach odległego cesarstwa chińskiego i na bardzo oddalonych kresach meksykańskiego państwa. Cześć i dzięki takiemu narodowi i takiemu monarsze! To jest głos każdego prawdziwego Meksykanina.

Zdobywając miłość narodów, nauczyłeś się Najmiłościwszy Panie trudnej sztuki rządzenia niemi. Również i nasza ojczyzna, czująca wielką potrzebę zgody, po tylu walkach niegdyś zawdzięczać będzie tobie nieocenione dobrodziejstwo, żeś zbliżył i pojednał znowu serca Meksykańczyków, które rozdzieliły i rozdwoiły były powszechne nieszczęście i potęga ślepych namiętności, a które tylko czekają na drogi Twój wpływ i wykonanie Twojej ojcowskiej władzy, aby pokazać, że je te same przenikają uczucia.

Księżna, już królowa przez swe cnoty, ducha i wdzięku, z wysokości tronu będzie umiała przyciągnąć wszystkie meksykańskie serca do najzupełniejszej zgody w wspólnej czci dla ojczyzny.

W celu ujrzenia spełnienia się tych dobrodziejstw Meksyk składa monarszą i ustawodawczą władzę, która uporządkować ma jego przyszłe losy i zabezpieczyć jego wielką przyszłość, z dziecięcem zaufaniem w Twoje ręce przyrzekając Ci w tej chwili uroczystego połączenia miłość bez granic i wierność niezachwianą.

Obiecuje Ci je, ponieważ katolicki i monarchiczny kilkuwiekową i nieprzerwaną tradycyą, w WC. Wysokości, godnym potomku Karola V. i Maryi Teresy, widzi wcielenie i symbol tych dwu wielkich zasad, podstaw swojego pierwotnego istnienia, pod których tarczą urządzeniami i środkami, jakie bieg czasów uczynił koniecznemi dla rządzenia ludzką społecznością, zająć będzie mógł niegdyś to wysokie stanowisko, jakie mu się należy pomiędzy narodami.

In hoc signo vinces!

Te obie wielkie zasady »katolicyzmu i monarchizmu« zaprowadzone w Meksyku przez szlachetny i rycerski naród, który odkrył nasz kraj i wyrwał go z błędów i ciemności bałwochwalstwa, te zasady, które nam pozwoliły narodzić się dla oświaty, ożywione naszą niepodległością, a dziś również nadziejami wiążącemi się z cesarstwem, zabezpieczą i tym razem nasze zbawienie. W tym dniu, który nie byłby dniem szczęścia, gdyby zarazem nie był i dniem sprawiedliwości, oko nasze pomimo woli zwraca się w przeszłość dziejową i do owych sławnych monarchów, pomiędzy którymi odznaczyli się przodkowie Waszej ces. Wysokości. W radosnych chwilach narody tak jak jednostki mają obowiązek wspomnieć o ojcach swych już nie żyjących z wdzięczną miłością i jest to chwała, do której dążymy, aby to sprawiedliwe uznanie jaśniało przed całym światem w chwili, w której nasz szczęśliwy los olśniewa wszystkie oczy.

Przedkładając Ci nasze życzenia i nadzieje, nie śmiemy i nie chcemy twierdzić, że przedsięborstwo jest łatwem. Nigdy bowiem nie było niem założenie państwa i nigdy niem nie będzie. Chcemy tylko powiedzieć, że trudności dzisiejsze jutro będą Twą chwałą; chcemy jeszcze powiedzieć, że w dziele, zbliżającem się do spełnienia, widocznie pokazuje się palec boży. Jeżeli kiedyś spełnią się nasze nadzieje i przepowiednie, jeżeli Meksyk rozwijając się okaże się odrodzonym, naówczas — zważywszy, że Europa dla naszego ratunku posyłała swe dzielne bataliony aż pod szczyty gór Ahanuak i po wybrzeża Spokojnego oceanu w czasach, w których Europa sama pełną było niepokojów i niebezpieczeństw — ani Meksyk, ani Europa, ani spółcześni, ani świat, który nas przeżyje i który zowie się historyą, nie będą mogli wątpić, że nasze zbawienie, któregosmy wbrew wszelkiemu ludzkiemu prawdopodobieństwu dostąpili, było dziełem Opatrzności, a W. Ces. Wysokość narzędziem, które sobie wybrała, na jego dokonanie.

Ale podczas, kiedy myślimy o naszej ojczyznie Meksyku, nie powinniśmy zapominać, że w chwili naszej radości znajdzie się i głęboki smutek, pojmujemy to i bierzemy serdeczny udział w tem, że Twoja ojczyzna Austrya, a przedewszystkiem Tryest, ulobione miejsca Twego pobytu, żałować będą, jeśli Cię więcej tu nie będzie, jednak wkrótce pocieszą się myślą o Twych dobrodziejstwach i odblaskiem Twej sławy.

Ponieważ miałem to nieocenione szczęście dowiedzenia się od W. ces. Wysokości, że możemy się spodziewać stanowczego przyjęcia korony, to dozwól nam Najmiłościwszy Panie tego znakomitego zaszczytu i niewypowiedzianego szczęścia, abyśmy pomiędzy Meksykanami byli pierwszymi, którzy Cię w imieniu rejencyi i kraju witają jako pana Meksyku, jako pana jego losów i przyszłości. Cały Meksyk, który z niewypowiedzianą cierpliwością pragnie Cię mieć, w upojeniu swej radości przyjmie Cię jednomyślnym głosem wdzięczności i miłości na swej szczęśliwej ziemi. Ale w umyśle takim, jak Twój, świetne to widowisko, któreby dla innych było nagrodą, zdoła tylko podnieść męstwo; nagroda nastąpi później i przyjdzie od Opatrzności, jak samo ukończone dzieło. Nie masz nagrody godniejszej do pozazdroszczenia nad tę, jaką W. C. Wysokość czuć będziesz widząc Meksyk szczęśliwym i poważanym. Nie będziesz mógł czuć czystszej radości ani słuszniejszej dumy nad tę, żeś na ziemi Montezumy wulkanami podminowanej zbudował świetne cesarstwo, które swym blaskiem a twoją sławą połączy wkrótce urodzajny i szczęśliwy wpływ owej szczególniejszej domowej siły tworczej, w jaką uposażyło tak wspaniałomyślnie Niebo nasz amerykański kraj, z najdoskonalszem, czego może dostarczyć europejska organizacya.

Jedno jeszcze przekonanie, Mości Książę! wienczy tyle szczęśliwych wróżb, a mianowicie, że Meksyk, który do Ciebie z zamorza głos zanosi i cały świat, który na Cię patrzy, niebawem spostrzegą, że W. ces. Wysokość od lat dziecięcych na bramie tryumfalnej, s tojącej naprzeciw zamku Twych przodków, nie nadarmo miałeś przed oczyma napis tych przodków tak bardzo godny.

»Justitia regnorum fundamentum.«

»Sprawiedliwość podstawą państw.«

Po tej mowie nastąpiła wczoraj w telegramie podana odpowiedź arcyksięcia i drugie przemówienie p. Gutierez.

O $11^1/_2$ działa ogłosiły przyjęcie cesarskiej korony. Po audyencyi uroczyste *te Deum* w zamkowej kaplicy.

Zaraz po przyjęciu korony zamianowani zostali 4 dygnitarze, jen. Woll ministrem wojny, pp. Valasquez, Hidalgo i Arrangoiz.

Dania.

Kopenhaga, 12 Kwietnia. — Minister wojny donosi: ostrzeliwanie szańców düpelskich było równie silne wczoraj jak dni poprzednich. Nieprzyjcjel strzelał kartaczami granatnikowemi. Granaty, które wpadły do Sonderburga, niezrządziły szkody. Dzisiejszej nocy bombardowanie szańców było słabsze, jak wczorajsze, ale jednak trwało bez przerwy i dość silne. Posterunki dziś w nocy zaalarmowano. Przed naszem lewem skrzydłem silnie pracuje nieprzyjaciel. Strata nasza wczorajsza wynosi 24 ludzi. Szańce nasze są w wybornym stanie. Poseł angielski Paget wyjedzie dziś na Alsen do armii.

Kopenhaga, 13 Kwietnia. — Dagbladet dowodzi, że rząd duński niema prawa na konferencyi londyńskiej zezwolić na rozdział Szlezwiku od Danii i przez to okupić pokój. Prawo korony i prawo ludu są nierozłączne, nie można mówić o unii personalnej a rozłączeniu realnem. Niepodległa korona duńska ucierpiałaby rzeczywiście, gdyby Szlezwik od Danii miał być oddzielony i oddany pod wpływ obcy, chociażby dynastya pozostała w posiadaniu tegoż samego terytorium i tej samej liczby mieszkańców. Nie wystarcza pilnowanie praw samej korony bez praw ludu. Ostatnie reprezentują niepodległość rzeczywistą i nierozdzielność. Korona duńska tylko jest wyrazem drugim dla ludu duńskiego.

Włochy.

Turyn, 6 Kwietnia. — Wczoraj o godzinie 8ej wieczorem, odbyły się w teatrze królewskim od dwóch miesięcy przygotowywane turnieje. Swietność przyborów i kostiumów nie pozostawiała nic do życzenia, a historyczna prawda przebijała się we wszystkiem oprócz w koniach. Zaledwie bowiem kilka pochodziło ze słynnych stajen znakomitego znawcy i amatora koni króla Wistora, które zasługiwały na uwagę; inne były podrzędnej rasy i licho wyjeżdżone.

Arystokracya piemoncka nie grzeszy ani tradycyjną jazdą średniowiecznych rycerzy, ani tegoczesną modą małpowania dzielnej jazdy krakusów. Jeden królewicz Amedeusz, dowodzący turniejami, przypominał młodego rycerza zamierzchłych wieków; cały zaś orszak zresztą nie był złożonym z ludzi rycerskiego rzemiosła. Były tam usiłowania, starania, ale tak niefortunne i niezręczne, że szczegółowy opis nie byłby wcale zajmującym. Treścią turnieju był fakt historyczny: powrót do Rzymu

włoskich rycerzy, którzy pod wodzą Marka Antoniusza Colonny, na dwunastu papieskich, genueńskich i innych galerach otrzymali zwycięstwa nad Turkami pod Lepautem 1571 r.

Poseł turecki p. Rustem-Bey zakładał był opozycyą przeciw temu przypomnieniu klęski, ale nieuwzględniono jego sprzeciwiania się. Lecz cóż mogło być celem tak kosztownego widowiska? Oto nic więcej prócz rozrywki w połączeniu z uczuciem ludzkości.

Zwołanie deputowanych nie wiadomo jeszcze kiedy nastąpi, zdaje się, że rząd silnie zaatakowany ostatniemi obradami, a dzisiaj bardzo zaniepokojony podróżą jenerała Garibaldego, nie prędko zechce oddać się na pastwę krytyki rozjątrzonych przedstawicieli narodu; przeczuwa on, że owa krytyka była zabójczą dla niektórych pp. ministrów, więc lepiej puścić rzecz w odwłokę niźli narażać miłość własną.

Z takim pospiechem wygotowany projekt do prawa o porównaniu ziemskiego podatku, po dwumiesięcznych rozprawach w parlamencie, a po czterotygodniowej przerwie, zaledwie 12 kwietnia ma być przedstawiony w senacie; to niedowodzi, aby dusza tego projektu, p. Minghetti spieszył się bardzo z prowadzeniem w czyn niepospolitego pomysłu.

Rada miwistrów znajduje się już w komplecie. Mówiono wczoraj w ministeryum spraw zagranicznych, że p. Visconti-Venosta, zasmucony stratą swej matki, prosił króla o uwolnienie go od obowiązków, król jednak nieprzyjął dymisyi.

Księstwa Naddunajskie.

Bukarest, 12 Kwietnia. — Jeneralny konsul moskiewski wezwał kategorycznie księcia Kuzę o odalenie teraźniejszego ministerstwa. Książe Kuza odparł z energią to żądanie. W skutek tego odwołanym ma być ztąd jeneralny konsul baron Offenberg.

— Korespondencye dzienników wiedeńskich mówią o niechęci, jaka panuje między obecnym gabinetem rumuńskim a Rosyą. Już dawno dzienniki rosyjskie powstają na księcia Kuzę i ministra Kogolniczano, uważając go słusznie za zwolennika polityki francuskiej. Pobyt Polaków w księstwach i sprowadzanie broni podniosło jeszcze niechęć Rosyi, aż wreszcie bar. Offenberg jlny konsul rosyjski miał zagrozić okupacyą. Rząd rumuński podwoił przeto uzbrajania i żądał od izby kredytu na założenie obozu w 30,000 ludzi pod Fokszanami, któryby zasłaniał Multany od wschodu i północy. Izba przyzwoliła w d. 8 b. m. na żądany kredyt 8 milionów piastrów. Interwencya zbrojna nie może jednak nastąpić w myśl traktatu paryskiego z d. 19 Sierpnia 1858 r. chyba na żądanie Porty i za przyzwoleniem państw poręczających — co byłoby niepodobnem do osiągnienia. Parowiec Taurus, który się nie poddał w Sulinie rewizyi tureckiej, miał według doniesienia Wanderera, 6 dział gwintowanych i przeszło 10 tysięcy karabinów gwintowanych.

Wyspa St. Domingo.

Hiszpanie utracili w bitwach z murzynami na tej wyspie 15,000 wojska. Jenerałowie sobie dać rady niemogą z zajadłością ludu Dominikańskiego. Jest to walka nieobozikowa, ale masowa o śmierć lub zwycięstwo. Chciano świat omamić, że rzeczpospolita Dominikańska dobrowolnie przyłącza się do posiadłości hiszpańskich. Aż tu cała ludność odpowiedziała murzyńska żelazem i pałkami i pokazała, jak się głosuje wedle woli ludowej. Napróżno Hiszpanie wydali pieniądze i poświęcili tyle wojska dla zwodnej anneksyi.

Wiadomości literackie.

— Nr. 14 »Tygodnika Mód« wyszedł z druku i zawiera: Od Redakcyi; Pomysły do Historyi o posłannictwach społeczeństw ludzkich; Mody; Nowości zagraniczne; Opis ryciny; Korespondencya; Jan Halifax (d. c.)

— Nr. 14 »Kmiotka«, wyszedł z druku i zawiera: Opowiadanie pod Dębem, I. wiadomości o odkryciu Ameryki (d. c.); Jaka teraz najpilniejsza robota dla porządnego gospodarza; Powrót Kuby z jarmarku; Dobra wola plenna rola.

Królewska loterya.

Berlin, 13 Kwietnia. — W dalszem ciągnieniu 4 klasy 129 król. klasycznej loteryi padły 2 główne wygr. po 10,000 talarów na nra 13,922. i 93,529., 5 wygranych po 5000 tal. padły na nra 17,957. 46,134. 56,090. 66,786 i 91,328, 5 wygran. po 2000 tal. na nra 27,173. 40,295. 74,078. 77,172 i 89,989.

42 wygranych po 1000 tal. na nra 1286. 2145. 5226. 5435. 9287. 9695. 12,371. 12,801. 13,335. 14,291. 15,188. 20,169. 20,471. 20,640. 25,713. 28,727. 29,030. 29,470. 29,878. 31,518. 35,853. 36,263. 37,991. 40,847. 42,690. 43,481. 43,527. 54,316. 54,680. 56,685. 64,307. 65,025. 67,660. 69,539. 71,936. 76,451. 76,844. 80,256. 84,976. 86,001. 86,377. i 92,039.

58 wygranych po 500 tal. na nra 1258. 2275. 3123. 3630. 5305. 7691. 8424. 9708. 9882. 10,224. 11,865. 13,297. 14,993. 17,657. 18,655. 19,298. 19,531. 20,860. 21,129. 22,962. 25,631. 26,669. 31,646. 31,929. 36,170. 37,299. 38,048. 38,270. 39,154. 39,369. 39,952. 41,922. 43,851. 45,498. 47,614. 48,893. 50,031. 55,698. 57,077. 62,278. 64,062. 65,315. 65,829. 72,740. 80,072. 80,488. 80,660. 81,306. 81,500. 83,618. 85,193. 87,806. 88,562. 91,007. 91,516. 92,013. 92,563. i 94,599.

75 wygrane po 200 talar. na nra 6053. 8440. 9044. 9789. 10,818. 12,426. 13,437. 14,095. 20,475. 22,213. 24,815. 24,998. 25,635. 26,789. 30,678. 32,451. 33,192. 36,201. 38,154. 39,994. 40,137. 40,480. 42,477. 43,845. 44,325. 44,552. 45,328. 47,180. 48,526. 50,086. 50,621. 51,931. 51,941. 52,841. 54,202. 55,633. 55,813. 55,841. 56,932. 57,811. 60,799. 61,758. 63,744. 63,792. 65,726. 66,455. 67,152. 67,890. 68,875. 69,546. 69,763. 71'212. 71,274. 71,376. 72,845. 74,195. 74,236. 74,845. 75,394. 75,654. 76,047. 76,582. 79,505. 80,895. 81,345. 81,441. 81,754. 81,863. 83,045. 83,359. 83,414. 87,363. 87,486. 89,031, i 89,631.

Przybyli do Poznania dnia 15 Kwietnia.

HOTEL BERLIŃSKI: Winter z Lipska, Silberstein z Zaniemyśla, Hube z Berlina, Sawe z Londynu, Reuter z Wrześni, Wertheim z Mur. Gośliny, Mecklenburg z Królewca, Ehrig z Waldenburg, Fritsch z Berlina, Zelasko z Kowanówka, Klein z Chwałkowa,

POD CZARNYM ORŁM: Sandow z Landsbergen, Woliński z Sarnowa, Rupniewski z Międzychodu, Bohrmann z Chrząstowa, Wągrowiecki z Szczytnik.

HOTEL PARYSKI: Koperski z Romiejek, Wiznerowicz z Gniezna.

SEELIGA OBERZA: Krzeszkiewicz z Wronek, Saft z Langenbielau, Mećer z Wrocławia, Hirsch i Bittiner z Bnku.

Z dnia 16 Kwietnia.

BAZAR: Radoński z Dominowa, Węsierski z Zernik, Gutowski z Ruchocina, Stablewska, z Zalesia, Bielawski z Pleszewa.

MYLYUSA HOTEL DREZDEŃSKI: v. Stranz z Berlina, v. Saenger z Połajewa, Kolbenach z Woli zarodzin, Dr. Zelasco z Kowanówka, Schulz z Szczecina, Joelsohn z Berlina.

BUSCHA HOTEL RZYMSKI: Gruszczyński z Smiełowa, Zychlińska z Murzynowa, Fischer z Dusznik, Appel z Magdeburga, Leiblin z Stuttgardu, Krotowski z Wrocławia, Kröhnke i Kroffte z Szczecina.

STERNA HOTEL EUROPEJSKI: Merzbach z Offenbach, Bauch z Głogowa, Ritter z Lipska, Michel z Berlina, Wilkowski z Brezy, Garczyńska z Iwna.

HOTEL BERLINSKI: Klug z Rabowic, Mertens z Havelberga, Kropiński z Orchowa, Thecle z Rawicza, Klemming z Zdziechowa, Kottwitz z Kossar.

HOTEL PARYSKI: Wolski z Opatówka, Miaskowski i Bednarowicz z Wrześni, Korzeniewski z Kruszewa, Moderski z Kurnik.

POD TRZEMA LILIAMI: Schulz z Lubowka.

KEILERA HOTEL ANGIELSKI: Jarecki z Koła, Joseph z Wronek, Neubelt z Międzychodu, Błachowski z Głogowa, Jakob z Ładowa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 16. Kwietnia 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabo. Na Kwiecień 30 list. $29\frac{3}{4}$ pien., na Kwiecień Maj 30 list. $29\frac{3}{4}$ pien., na Maj Czerwiec 30 list. $29\frac{3}{4}$ pien., na Czerwiec Lipiec $31\frac{1}{6}$ list. $\frac{11}{12}$ pien., na Lipiec Sierpień 32 list. i pien., na Sierpień Wrzesień $33\frac{1}{4}$ list. 33 pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) słabo. Na Kwiecień $13\frac{17}{24}$ list. $13\frac{2}{3}$ pien., na Maj $13\frac{19}{24}$ list. $13\frac{3}{4}$ pien., na Czerwiec $14\frac{1}{8}$ list. $14\frac{1}{12}$ pien., na Lipiec $14\frac{1}{2}$ list. $14\frac{5}{12}$ pien., na Sierpień $14\frac{11}{12}$ list. $14\frac{3}{4}$ pien., na Wrzesień $15\frac{1}{12}$ list. 15 pien.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Kwietnia.

Pszenica 45—57 tal.

Żyto na Kwiecień i wiosnę $34\frac{3}{4}$—$35\frac{1}{8}$ do $34\frac{3}{4}$—35—$34\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec 35 do $35\frac{1}{4}$—$34\frac{3}{4}$ tal.

Jęczmień wielki i mały 27—33 tal.

Groch do gotowania 36—46 tal.

Groch na pastwę 36—46 tal.

Rzep zimowy 88—90 tal.

Oléj rzepiowy na Kwiecień i Kwiecień Maj $11\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $11\frac{2}{3}$—$\frac{7}{12}$ tal., na Czerwiec Lipiec $11\frac{19}{24}$—$\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Paźdz. $12\frac{3}{8}$—$\frac{1}{3}$ tal.

Olej lniany 14 tal.

Okowita na Kwiecień i Kwiecień Maj $14\frac{11}{12}$ do 15—$14\frac{2}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $14\frac{23}{24}$ do $14\frac{1}{24}$—$14\frac{3}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $15\frac{1}{6}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{17}{24}$—$\frac{5}{12}$ tal., na Sierpień Wrzesień $15\frac{3}{4}$ tal.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 15. Kwietnia 1864.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna. . . .	$4\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1859.	$4\frac{1}{2}$	—	$105\frac{7}{8}$
„ z roku 1856.	$4\frac{1}{2}$	—	100
„ z roku 1853.	4	—	$95\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	90
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj .	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{4}$
dito miasta Berlina.	$4\frac{1}{2}$	—	101
dito „	$3\frac{1}{2}$	—	$88\frac{3}{8}$
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{3}{4}$
dito dito	4	—	$99\frac{1}{2}$
dito Pruss Wschodnich . .	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	89
dito dito	$4\frac{1}{4}$	—	99
dito W. X. Poznańskiego .	4	—	—
dito W. X. Poznańskiego .	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito W. X. Pozn. (nowe). .	4	—	$95\frac{1}{2}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$93\frac{1}{8}$	—
dito Pruss Zachodnich. . .	$3\frac{1}{2}$	—	$84\frac{1}{2}$
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	96
Obligacye miejskie II. Em. Pozn. . .	4	—	—
Obligacye prowincyalne Poznańskie .	5	101	—
Papiery banku prow. Poznańskiego .	—	96	—
Louisdory	—	—	$110\frac{1}{4}$
Akcye kolei żelazn. Starogr. Pozn. . .	4	—	100